

Sygn. akt II K 544/18

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 lutego 2019 r.

**Sąd Rejonowy w Legionowie w II Wydziale Karnym w składzie:**

**Przewodniczący: S.S.R. Grzegorz Woźniak**

**Protokolant: Marta Czapska**

**Przy udziale Prokurator: Ewy Urman-Brzosko**

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 26.11.2018 r., 3.01.2019 r. i 15.02.2019 r.

sprawy przeciwko

P. K. urodz. (...) w W.

syna P. i A. z d. F.

oskarżonego o to, że: w dniu 11 kwietnia 2018 r. w msc. N., pow. (...), woj. (...), prowadził pojazd mechaniczny motocykl marki S. (...) o nr rej. (...) o pojemności 652 m<sup>3</sup> w ruchu lądowym, będąc w stanie nietrzeźwości wynik I badania 2,13 promila, wynik II badania 2,16 promila alkoholu w wydychanym powietrzu, będąc uprzednio prawomocnie skazanym wyrokiem Sądu Rejonowego w N., sygn. akt II K 283/16 za kierowanie pojazdem mechanicznym w stanie nietrzeźwości oraz pomimo orzeczonego prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w N., sygn. akt II K 283/16 zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym,

to jest o czyn z art. 178a § 1 i 4 k.k.

### **orzeka**

I. Uznaje oskarżonego P. K. za winnego popełnienia zarzucanego mu w akcie oskarżenia czynu przy czym przyjmuje, że pojemność prowadzonego przez oskarżonego motocykla wynosiła 652 cm<sup>3</sup> stanowiącego przestępstwo z art. 178a § 1 i 4 k.k. i za to na mocy art. 178a § 4 k.k. wymierza mu karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności.

II. Na mocy art. 42 § 3 k.k. orzeka wobec oskarżonego środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych dożywotnio.

III. Na mocy art. 43a § 2 k.k. zobowiązuje oskarżonego do uiszczenia świadczenia pieniężnego w kwocie 10.000 (dziesięciu tysięcy) złotych na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej.

IV. Na podstawie art. 626 § 1 k.p.k. w zw. z art. 627 k.p.k. oraz art. 2 ust. 1 pkt 2 Ustawy o opłatach w sprawach karnych zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa zwrot kosztów sądowych w kwocie 320 (trzysta dwadzieścia) złotych.

Sygn. akt II K 544/18

## UZASADNIENIE WYROKU

**z dnia 15 lutego 2019 r.**

Sąd, na podstawie całokształtu materiału dowodowego ujawnionego podczas rozprawy głównej, ustalił następujący stan faktyczny:

Oskarżony P. K. w dniu 11 kwietnia 2018 r. znajdował się w stanie nietrzeźwości, mimo tego podjął w tym dniu około godziny 20-ej jazdę motorem marki S. o nr rej. (...), nie założył kasku ochronnego. Funkcjonariusze Policji M. T. i B. L. dostrzegli, że oskarżony jechał ulicą (...) w N., minął Osiedle (...) i zjechał na Stację Paliw przy ul. (...). Policjanci udali się za nim i zatrzymali go do kontroli drogowej na terenie tej Stacji. W wyniku badania zawartości alkoholu w wydychanym powietrzu okazało się, że oskarżony znajdował się pod wpływem 2,13 ‰ o godzinie 20.06, drugie badanie o godzinie 20.08 wykazało u niego stężenie alkoholu 2,16 ‰.

Dowód:

- zeznania B. L. (k.9v,67v),
- zeznania M. T. (k.22v,61v),
- protokół użycia alkometru (k.2).

Oskarżony był uprzednio prawomocnie karany za przestępstwo w ruchu drogowym wyrokiem z dnia 25 października 2016 r. Sąd Rejonowy w N., sygn. akt II K 283/16, uznał go za winnym popełnienia przestępstwa z art. 178a § 1 k.k. i wymierzył mu karę 120 stawek dziennych grzywny oraz orzekł wobec niego zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 3 lat. Zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych rozpoczął obowiązywanie w dniu 15 sierpnia 2016 r. i ma trwać do dnia 15 sierpnia 2019 r.

Dowód:

- odpis wyroku (k.21-22),
- dane o karalności (k.9).

Oskarżony w toku postępowania przygotowawczego podczas pierwszego przesłuchania nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i złożył wyjaśnienia (k.18). Wskazał, że policjanci zatrzymali go gdy był na stacji paliw, dotarł tam na piechotę, a motor przyprowadził jego znajomy. Motor ten należy do niego, miał uszkodzony akumulator. Podczas kolejnego przesłuchania nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i odmówił złożenia wyjaśnienia (k.32).

Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom oskarżonego, gdyż są sprzeczne z zeznaniami B. L. (k.9v,67v) i M. T. (k.22v,61v) oraz nielogiczne. Świadkowie wyżej wskazani wiedzieli, że oskarżony prowadził motor i zjechał na stację benzynową, z pewnością nie pchał tego motoru. Oskarżony stwierdził, że motor „w jakiś sposób wcześniej znalazł się na stacji, przyprowadził go znajomy” (k.18). Tymczasem z zeznań policjantów wynika, że motor prowadziła osoba, którą później zatrzymali na terenie Stacji Paliw, a były tam tylko dwie osoby – kierujący motorem i pracownik Stacji.

B. L. zeznał w postępowaniu przygotowawczym (k.9v), że w dniu 11 kwietnia 2018 r. pełnił służbę w patrolu zmotoryzowanym, około godziny 19.45 zatrzymali z kolegą kierującego motorem marki S.. Przebadano go na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu, okazało się, że był nietrzeźwy. Podczas rozprawy świadek ten zeznał (k.67v), iż oskarżony został zatrzymany do kontroli drogowej, w związku z tym, że prowadził motor bez kasku na głowie. Podczas kontroli okazało się, że znajdował się pod wpływem alkoholu, co potwierdziło badanie trzeźwości.

Zeznania tego świadka zasługują na wiarygodność, gdyż są logiczne, rzeczowe i znajdują potwierdzenie w zeznaniach M. T. (k.22v,61v) i protokole użycia alkometru (k.2). Świadek jest funkcjonariuszem publicznym, osobą obcą dla oskarżonego i nie miał z nim żadnych konfliktów, w ten sytuacji byłoby niezrozumiałe i niepojęte, że miałby składać fałszywe zeznania na niekorzyść oskarżonego.

Świadek M. T. zeznał w postępowaniu przygotowawczym (k.22v), że pełniąc służbę w patrolu zmotoryzowanym zauważył motocyklistę jadącego ulicą (...) w N., poruszał się on bez kasku i skręcił na stację paliw. Udali się tam z kolegą z patrolu, zatrzymali go na terenie stacji, mężczyzna nie spożywał przy nich alkoholu, ale był już pod jego wyraźnym wpływem. Rozpytał tego mężczyznę i on przyznał, że kierował motocyklem. Badanie stanu trzeźwości potwierdziło podejrzenie, że motocyklista był nietrzeźwy. Podczas rozprawy zeznał (k.61v), że pełnił służbę z B. L., zauważyli motocyklistę poruszającego się bez kasku, włączyli sygnały dźwiękowe i świetlne, ale on przyspieszył i pojechał na stację paliw. Pojechali tam za nim i zatrzymali go, następnie przebadali na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu. Za motocyklistą tym jechała około 250 metrów, wtedy było małe natężenie ruchu, styl jazdy motocyklisty nie stwarzał bezpośredniego niebezpieczeństwa w ruchu drogowym.

Zeznania tego świadka zasługują na wiarygodność, gdyż są logiczne, rzeczowe i znajdują potwierdzenie w zeznaniach B. L. i protokole użycia alkomatu (k.2). Świadek jest policjantem, czyli funkcjonariuszem publicznym, nie miał z oskarżonym żadnych konfliktów, byłoby nielogiczne i niezrozumiałe, że miałby składać fałszywe zeznania na niekorzyść oskarżonego.

R. B. zeznała (k.76v), że wzięła z oskarżonym motor z warsztatu, kolega miał po niego przyjechać, ale nie było w nim benzyny i oskarżony postanowił zapchać go na stację benzynową. Poszła po pieniądze, a później na stację, była tam już Policja. Mieszkali wtedy około 100 metrów od stacji benzynowej, oskarżony powiedział jej, że zjeżdżał z górki bokiem siedząc na siedzeniu.

Sąd nie dał wiary zeznaniom tego świadka, gdyż są nielogiczne i pozostają w sprzeczności z zeznaniami B. L. (k.9v,67v) i M. T. (k.22v,61v). Z zeznań świadków wynika bowiem, że jechali za oskarżonym na odcinku około 250 metrów, a oskarżony przyspieszył gdy zobaczył radiowóz. Nie jest możliwe, by zjeżdżać z górki nie włączając silnika motoru i jednocześnie przyspieszyć na widok policjantów. Nadmienić należy, że teren N. należy do obszarów raczej płaskich, jeśli zdarzają się wzniesienia to są łagodne, nie można zjeżdżając z nich bez użycia silnika rozwinąć prędkości umożliwiającej choćby chwilową ucieczkę przed radiowozem. Ponadto oskarżony był znacznie nietrzeźwy, stopień jego nietrzeźwości przekroczył 2 ‰ (k.2), w tej sytuacji nawet pchanie motoru musiało być dla niego trudne i stwarzało niebezpieczeństwo w ruchu drogowym. Skoro oskarżony był tak bardzo nietrzeźwy, a jego partnerka musiała widzieć jego stan skoro pomagała mu początkowo pchać motor, to powinna mu uzmysłowić, że nie był to dobry pomysł. Znacznie bardziej logiczne było bowiem udanie się na stację benzynową i nabycie paliwa do kanistra.

Należy zwrócić uwagę, że świadek jest partnerką oskarżonego, ocenia go pozytywnie i miała interes w tym, by pomóc mu uniknąć odpowiedzialności karnej, poprzez złożenie zeznań niezgodnych ze stanem faktycznym.

Sporządzone w toku postępowania dokumenty wymienione na k. 76v zostały sporządzone przez powołane do tego osoby, były sporządzone bezstronnie i obiektywnie, nie były kwestionowane przez strony, stąd stały się podstawą ustalenia stanu faktycznego.

Ustalony stan faktyczny stanowi spójną, logicznie uzasadnioną całość. Poszczególne wiarygodne dowody wzajemnie się uzupełniają i potwierdzają. Na podstawie tego stanu faktycznego wina i okoliczności popełnienia czynu przypisanego oskarżonemu nie mogą budzić wątpliwości.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Udział w ruchu drogowym, a zwłaszcza prowadzenie pojazdu w ruchu lądowym wymaga rozwagi i zachowania ostrożności, by uniknąć wszelkich zagrożeń bezpieczeństwa w tym ruchu. Ruch lądowy odbywa się różnymi pojazdami i na różnych drogach, ale każdy z uczestników ruchu obowiązany jest przestrzegać przepisów i zasad bezpiecznego korzystania z drogi. Oskarżony naruszył podstawowy warunek bezpiecznego korzystania z drogi publicznej w postaci obowiązku trzeźwości uczestników ruchu, wyrażonego w art. 45 ust. 1 pkt 1 ustawy Prawo o ruchu drogowym.

W dniu 11 kwietnia 2018 r. oskarżony prowadził motor w N., jechał drogą lokalną, przy niewielkim natężeniu ruchu. Znajdował się pod wpływem alkoholu, którego stężenie wynosiło w pierwszym badaniu 2,13 ‰ i 2,16 ‰

w drugim badaniu (k.2). Należy zwrócić uwagę, że wskazana w akcie oskarżenia pojemność silnika motoru 652 m<sup>3</sup> jest omyłkowo podana, gdyż pojemność silników motorów wyraża się w cm<sup>3</sup>, stąd przyjęto stosowną korektę w treści wyroku. Oznacza to, że oskarżony podjął jazdę w ruchu lądowym, będąc w stanie nietrzeźwości. Ten stan nietrzeźwości spowodował, że stwarzał zagrożenie bezpieczeństwa ruchu drogowego, mógł spowodować kolizję lub wypadek drogowy.

Ponadto oskarżony był już karany za przestępstwa z art. 178a § 1 k.k. i w dniu zdarzenia obowiązywał wobec niego zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych (odpis wyroku z k. 21, karta karna k. 51).

Czyn oskarżonego należy zatem zakwalifikować jako przestępstwo z art. 178a § 1 i 4 k.k., gdyż polegał na tym, że oskarżony poruszał się pojazdem mechanicznym w ruchu lądowym w stanie nietrzeźwości, który ustalony został przez ustawodawcę w art. 115 § 16 pkt 2 k.k. na 0,25 mg alkoholu w litrze wydychanego powietrza. Oskarżony przekroczył ten ustawowy próg nietrzeźwości ponad czterokrotnie. Ponadto oskarżony był prawomocnie karany za podobny czyn (odpis wyroku z k. 21).

Oskarżony ma 39 lat, jest kawalerem, nie ma nikogo na utrzymaniu, zdobył wykształcenie wyższe, prowadzi działalność gospodarczą i zarabia około 5.000 złotych miesięcznie (oświadczenie z k.17), był jeden raz karany (k.51), popełnił wcześniej sześć wykroczeń w ruchu drogowym (k.48).

Stopień społecznej szkodliwości czynu był znaczny, gdyż stan nietrzeźwości oskarżonego był znaczny i zagrażał on poważnie bezpieczeństwu w ruchu drogowym. Stopień winy oskarżonego był znaczny, ze względu na stan jego nietrzeźwości (k.2), umyślne działanie, uprzednią karalność za podobne przestępstwa (k.51) i ponadto naruszenie poprzedniego zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych (odpis wyroku z k.21).

Kara powinna przekonać oskarżonego i ogół społeczeństwa, że popełnianie przestępstw nie jest opłacalne i zamiast spodziewanych korzyści przynosi dolegliwości. Celem kary jest również kształtowanie w społeczeństwie szacunku dla norm prawnych oraz wskazywanie, że reguły bezpiecznego użytkowania dróg publicznych obowiązują wszystkich i należy w taki sposób prowadzić pojazdy by uniknąć możliwych i przewidywalnych zagrożeń bezpieczeństwa, a tym samym zapobiegać wypadkom i kolizjom na drogach. Oskarżony umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w komunikacji lądowej, stwarzał przez to zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym, ponadto świadomie zlekceważył orzeczonego zakaz sądowy, jakby wyrok Sądu go nie dotyczył.

Do okoliczności obciążających należy zaliczyć przede wszystkim nagminność przestępstw prowadzenia pojazdów pod wpływem alkoholu w całym kraju, znaczny stan nietrzeźwości, uprzednią karalność oskarżonego (k.51), lekceważenie zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym (k.48). W realiach niniejszej sprawy nie można dopatrzeć się okoliczności łagodzących wobec oskarżonego.

Biorąc pod uwagę powyżej wymienione przesłanki wymiaru kary Sąd uznał, że karą adekwatną do stopnia winy i społecznej szkodliwości powinna być kara 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Warunkowe zawieszenie wykonania tej kary nie jest możliwe ze względu na treść art. 69 § 1 k.k., gdyż oskarżony był już karany na karę pozbawienia wolności. Zgodnie z treścią art. 42 § 3 k.k. należy orzec wobec oskarżonego dożywotni zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych, a art. 43a § 2 k.k. obliuguje do orzeczenia wobec niego świadczenia pieniężnego w kwocie co najmniej 10.000 złotych. Uiszczenie przez oskarżonego tego świadczenia w wyższej kwocie jest nierealne i Sąd poprzestał na orzeczeniu go w minimalnej wysokości.

Oskarżony ma niemałe dochodów i nie ma nikogo na utrzymaniu, wobec czego Sąd zasądził od niego obowiązek zwrotu kosztów sądowych, uznając że ma możliwość ich zwrotu i nie powinny być przerzucane na ogół podatników.